

DZIENNIK POMORSKI



PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach . . .	2,65 „
Na pocztę, już z odnośniami . . .	2,99 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 „
Na pocztę, już z odnośniami . . .	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogl. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogl. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — — się nie gwarantuje. — — — — —
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Piątek: † Anieli p., Petronelli p.
Sobota: 2 po Świątk. Marcellin.

CHOJNICE, sobota dnia 1. czerwca 1929 r.

Słońca wschód 3.47 zachód 20. 9
Księżycy wschód 1.15 zach. 10.51

Państwo Narodowe

Uwagi wybitnego publicysty narodowego

W książce swej pt. „Zagadnienia Polityki Polskiej”, zajmuje się p. Joachim Bartoszewicz na samem czele sprawą państwa narodowego, która tyle wywołuje sprzecznych sądów i w której poda nie określił dokładnych jest bardzo trudne.

P Bartoszewicz przyjął jako podstawę stwierdzenie tej rzeczywistości prawnej, istniejącej w Polsce dawniej niż w innych państwach, że dzierżycielem władzy najwyższej w Państwie jest naród polski:

„Przejęcie władzy zwierzchniczej do narodu jest w Polsce zjawiskiem nie najnowszym. Już w 14-wym wieku naród polski wysuwa się na widownię polityczną jako czynnik decydujący o losach państwa. Przypomnijmy sobie tylko takie fakty, jak zjazdy koszyckie, wprowadzenie Jadwigi na tron, małżeństwo jej z Jagiellą i unja Polski z Litwą. W tym okresie naród występuje jeszcze jako oligarchja możnych panów, wielkich statystów. Wkrótce jednak, bo już w wieku 15-wym szczególnie za panowania Kazimierza Jagiellończyka, wysuwa się nawierzchn wielka masa szarej dotąd ale ambitnej braci szlacheckiej, która zdobywając stopniowo prawne stanowisko władzy, staje się narodem w dzisiejszym prawie znaczeniu tego słowa (str. 13 — 14.)

Kiedy po wojnie światowej Polska stała się znowu niepodległym państwem, naród polski stanął w niej z tradycyjnym postulatem swej dawnej władzy zwierzchniczej. Pierwsza Konstytucja odrodzonej Polski, uchwalona przez Sejm 17 marca 1921 roku postanowiła w art. 2, iż „władza zwierzchnicza należy do Narodu”. Dziś zatem, w myśl obowiązującego prawa, naród polski dzierży w swoim ręku najwyższą władzę, którą po cudzoziemsku określamy jako suwerenność (str. 14 — 15.)

Zestawmy teraz to, co wyżej było powiedziane. Państwo zatem jest narzędziem najwyższej władzy. Narzędzie to musi się znajdować w ręku tego, kto tę najwyższą władzę posiada. W Polsce dzierży ją naród. Z logiczną konsekwencją wynika, iż przy tem stanie rzeczy państwo nasze może być tylko państwem narodowym. Znaczy to, iż państwo powinno służyć do skutecznego celów ideałów i interesów narodu. Znaczy to także, iż polityka polska, dla wykonania której istnieje państwo, powinna być polityką narodową (str. 15-ta.)

Naród to związek polityczny a nie etniczny. Związek etniczny zwiemy narodowością a nie narodem. Naród urabia się w ciągu niepodległego bytu państwowego, w ciągu tworzenia własnej historii (str. 17 — 18.)

W chwili utraty naszego niepodległego bytu naród polski w ówczesnym swoim składzie miał już cechy jednolitego związku politycznego. Różnice etniczne między Polakami, Litwinami, Rusinami i nawet Niemcami pruskimi czy gdańskimi nie przeszkadzały wspólnemu poczuciu polskiego patriotyzmu. Każdy szlachcic ówczesnej Rzeczypospolitej, czy siedział pod Poznaniem, czy pod Wilnem lub Lwowem, czy pod Kamieńcem Podolskim, służył jednej Ojczyźnie — Polsce. Konstytucja 3 maja rozszerzyła skład narodu, wciągając doń stan mieszczański i przygotowując stan włościański do przyszłej służby publicznej. Gdyby się była wówczas nie przecięła nie naszej niepodległości państwowej, to prawdopodobnie rozwój narodu poszedłby torami wspólnej idei politycznej i wspólnego patriotyzmu polskiego. Mielibyśmy w rezultacie w dzisiejszym momencie naród jednolity, któryby tak jak we Francji obejmował prawie cały ogół obywateli państwa. Ale po rozbiorach rządy państw zaborczych uczyniły wszystko co mogły, aby do tego rezultatu nie doszło.

Przez gród Przemysława nad Polskie Morze

Z Wystawy poznańskiej jedźmy na bursztynowe wybrzeże Bałtyku. Konieczność zwiększenia propagandy polskiej nad morzem

(Od naszego korespondenta Pomorskiego.)

Grudziądz, 29. maja

Po długotrwałej zimie nadeszło nareszcie rozkoszne lato i już od szeregu dni rozpoczęło się barwne życie i ożywiony ruch nad Polskim Morzem.

Z różnych stron naszego kraju w roku o tym czasie zdążają na wybrzeże gromady letników; na Helu, w Jastarni, Gdyni, Orłowie i innych uroczych wioskach nadbrzeżnych płynię w ciągu całego lata życie wesole, gwarne, beztrudne, a na plażach mają się niefrasobliwe, barwne tłumy kuracjuszków.

O ile jednak kwestję Polskiego Morza ujmowaliśmy dotąd przeważnie tylko z punktu widzenia letniskowego i kąpielowego, o tyle na przyszłość nastąpić musi w tym względzie zasadnicza zmiana. Nietylko jednostki, ale i wszystkie warstwy naszego narodu zrozumieć muszą nareszcie; że dla naszego państwa morze jest nietylko zabawką kąpielową, ale przede wszystkim fundamentem naszej egzystencji państwowej, źródłem siły gospodarczej i potęgi politycznej naszej Rzeczypospolitej.

Rzecz jasna, że mając własne wybrzeże morskie, szeroka ludność wykorzystuje je dla celów letniskowych i kąpielowych. I siłą rzeczy ruch letników nad morzem ma swoje i to bardzo znaczne korzyści.

Przedewszystkiem ludność kaszubska styka się z rodakami z innych stron Polski, następuje wymiana zdań i poglądów, nawiązuje się między jednymi a drugimi nie serdeczna wszystko to zaś jest nieocenionej wagi dla duchowej unifikacji wszystkich trzech, rozdzielonych niegdyś dzielnic. Niezapominać też trzeba, że ruch letników nad morzem wpływa na rozwój Pomorza i zasila materialny dobrobyt ludności pomorskiej.

Jednakże dla utrwalenia naszej potęgi morskiej nad wybrzeżem Bałtyku potrzebny jest jeszcze więcej ruch t. zw. turystyczno - naukowy.

Nad bursztynowe brzegi naszego morza powinni zjeżdżać się tłumnie ze wszystkich stron Polski historycy, profesorowie, literaci, malarze, dziennikarze, a przede wszystkim szeroki ogół uczących się w wyższych uczelniach, a nawet młodzież szkół średnich.

Starają się podburzać etnicznie niepolskie narodowości: Litwinów, Rusinów, Białorusinów przeciwko Polsce i wpajać w nich dawno zatarte poczucie odrębności i separatystyczne dążności (str. 18 — 19.)

Gdyby w obrębie naszego państwa, obok polskiego narodu istniały inne równoznaczne z nim narody, to i wówczas tylko jeden naród polski miałby prawo i obowiązek decydowania o losach państwa, które zwie się i jest Polską. Nie można przecież wyobrazić sobie takiego absurdu, ażeby jedno państwo było narzędziem w ręku kilku władców, mających rozbieżne a nawet sprzeczne cele i mogących w różny sposób decydować o jego losie. Rządzenie takim państwem byłoby niemożliwością lub politycznym nonsensem (str. 21.)

Wszyscy obywatele państwa, wszyscy, co są do niego formalnie przynależni, są poddaniemu narodu. Ci z nich którzy są członkami narodu, którzy wchodzić do tego panującego związku politycznego, poddają się woli narodu aktem własnej dobrej woli; ci zaś, którzy są poza narodem, muszą się poddać tej woli narodu tak, jak się dawniej poddawali woli absolutnego monarchy. Taką

państwowość polska nie jest jeszcze, mimo minionych dziesięciu lat niepodległości, tak silnie utrwalona, żywotne nasze interesy nad morzem nie stoją jeszcze na granitowej podstawie, abyśmy wszyscy w letniej porze mogli swobodnie wypoczywać tylko na wybrzeżu, wpatrując się jedynie w igraszki burzliwych fal.

Wybrzeże nasze oprócz letników potrzebuje jeszcze całe zastępy ludzi pracy, nauki i sztuki, Potrzeba nam dzieł naukowych, któreby mogły być propagandą naszego Pomorza, potrzeba nam arcydzieł sztuki, któreby światu ujawniły nasze ukochane wybrzeża, potrzeba broszur, artykułów propagandowych, potrzeba wreszcie takich czynów, któreby serca polskie i obce pociągnęły dla idei ugruntowania naszej potęgi nad brzegami Bałtyku.

W związku z Powszechną Wystawą Krajową wzmógł się znacznie wewnętrzny ruch turystyczny w Polsce. Do Poznania jak do Mekki ciągną ze wszech stron kraju liczne pielgrzymki obywateli, aby ujrzeć to przepiękne dzieło polskiej pracy i umiejętności na każdym polu życia gospodarczego i kulturalnego.

Pamiętać wszakże należy, że ten pokaz polskiej pracy i umiejętności nie będzie zupełny, jeżeli oprócz Wystawy nie zobaczymy jeszcze u źródła potężnych wysiłków państwa i narodu naszego nad budową portu w Gdyni, nad rozwojem naszej floty wojennej, handlowej i pasażerskiej, nad umocnieniem państwem i kulturalnym naszego wybrzeża.

A więc po zwiedzeniu Wystawy w prastarym grodzie Przemysława, jedźmy gromadnie na wybrzeże Polskiego Morza, nie dla zabawy, nie dla kąpieli, ale dla dołożenia choć jednej cegiełki do budowy i umocnienia państwowości polskiej w tej nadmorskiej dzielnicy.

Propaganda Polskiego Morza niech rozchodzi się potem umiejętnie po całym obszarze Rzeczypospolitej, a zrozumienie idei morskiej niech obejmie jak najszersze kręgi wśród naszego społeczeństwa.
L. Lydsko.

Czy już byłeś na Wystawie? w Poznaniu?

jest właśnie nieubłagana konsekwencja faktu, że naród zdobył sobie władzę suwerenną: członkowie narodu i ci obywatele, którzy doń nie wchodzą, pod względem politycznym nie mogą stać na równi (str. 22.)

Ci, co dzisiaj są poza narodem, mogą jutro stać się jego członkami. Na to nie potrzebują oni wyrzekać się swego pochodzenia, wyznania, języka, swych miejscowych obyczajów i przywiązań. W sławnej naszej przeszłości liczymy wszak tylu patriotów polskich, którzy byli z pochodzenia Rusinami, Litwinami, Niemcami, Czechami którzy mówili zarówno dobrze po polsku jak i swoim językiem i którzy byli innego, nie katolickiego wyznania. I dziś w tym kierunku droga jest otwarta. Naród to nie związek etniczny, lecz polityczny. Aby stać się członkiem narodu polskiego potrzeba tylko jednej rzeczy: przejąć się jego ideałem politycznym i pracować dla dobra chwały i potęgi Polski. (str. 24 — 25.)

Oto proste określenia, które jednak objaśniają, dlaczego, wbrew tylu wątpliwościom, Polska może być tylko państwem narodowym, albo... nie być wogóle.

Odwiedziny złodziejskie nie ustają.

Pelplin. Onegdaj włamali się złodzieje do „Kornhausu”. Rozpruwili i przeszukawszy wszędzie szuflady znaleźli nikłą sumę pieniędzy, którą nie omieszkali zabrać. Dalszym ciągiem ich wizyty była ekspedycja towarowa, gdzie również stali się panami paru złotych.

Syn marnotrawny.

Rożental. U pewnego z miejscowych gospodarzy wydarzył się ciekawy a jednak smutny fakt. Onegdaj zjechał do pp. gospodarzy jakiś daleki krewny znajomek, a że był „bez posady”, znalazł taką na wsi w zajęciu gospodarskim. Przytulono go do siebie w sposób godny pochwały, a że był kiedyś „na stanowisku” i bogaty, pozwolono mu wszędzie być i wszystko widzieć. Znajomość rozgościła na dobre, ale z tem rozgośczeniem zapanały w domu jakieś niezbrane głupie palce, które swym dotykiem dawały się we znaki poszczególnym członkom rodzin. Jakież było zdziwienie, gdy razu pewnego zginął w niewiadomym kierunku sympatyczny gość, a z nim razem palto, męskie ubranie, buty itp. rzeczy. Kto zwróci poszkodowanym ich należytość? Kto wynagrodzi za miłosierdzie — nieostrożność?

25-lecie Towarzystwa Ludowego.

Bobowo. Miejscowe Towarzystwo Ludowe obchodziło ubiegłej niedzieli 25-lecie istnienia swego towarzystwa. Udział publiczności oraz zain-

teresowanie wielkie. Uroczystość tą obchodzono z wielkiem wczuciem się w sens i znaczenie towarzystwa w społeczeństwie.

Nie udało się sztuka.

Rudno. Onegdaj przytrzymano tu 2 więźniów, którzy zbiegli z więzienia w Starogardzie i odstawiono ich do miejsca przeznaczenia. Sprawiedliwości stało się zadość.

Egzamin wstępny do „Collegium Marianum” w Pelplinie.

Pelplin. Egzamin wstępny do tutejszego gimnazjum odbędzie się w poniedziałek, 1 lipca o godzinie dziewiątej przed południem. Zgłoszenia z nadesłaniem metryki, świadectwa szkolnego, od szczepienia ospy, odmeldowania policyjnego oraz krótkiego życiorysu ucznia przyjmuje dyrektor zakładu, ks. dr. Teichert do 22 czerwca. Osobiste zgłoszenia niekonieczne. Wystarczą listowne. Kto następnie nie otrzyma odpowiedzi, może się z chłopcem stawić na egzamin. Do każdego zgłoszenia trzeba dodać na odpowiedź kopertę z dokładnym adresem nadawcy.

Po sprzeczce z narzeczoną postanowiła się otruć Grudziądz.

W ub. wtorek zawiadomiono policję o zamachu samobójczym niejakiej Anny Rucińskiej, zamieszkałej przed ul. Rybackiej 20. Rucińska, posprzeczawszy się ze swym narzeczoną pod wpływem zdenerwowania wypila znaczną ilość lizolu, wjąc się w strasznych bólach.

Przybywszy na miejsce funkcjonariusz policji udzielił Rucińskiej pierwszej pomocy, poczem denatkę odstawił samochodem do szpitala miejskiego.

Stan niedoszłej samobójczyni nie jest zbyt groźny i jest nadzieja, że już w dniu dzisiejszym będzie mogła szpital opuścić.

Wyrodna matka.

Mały Rudnik, pow. grudziądzki. Dnia 25 bm. zgłoszono morderstwo 7 tygodniowego dziecka w Małym Rudniku pow. grudziądzkiego. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że czynu dopuściła się matka dziecka głuchoniema, niezamężna Fryda Poumerenke z M. Rudnika. Przepięknie pokazano sędziemu śledczemu w Grudziądzu.

Powstanie na Pomorzu nowa placówka misyjna.

Chełmno. XX. Pallottyni nabyli od p. Franc. Tyszkiewicza poważną realność przy ul. Kościuszki, składającą się z willi i placu budowlanego. Ma tu powstać zakład misyjny XX. Pallottynów. Na użytek tegoż zgromadzenia misyjnego ma być też oddany opuszczony od dawna kościół św. Ducha. Byłoby to bardzo pięknie, gdyby ten piękny zabytek sztuki znowu oddany był na chwałę Bożą

RUCH w TOWARZYSTWACH

Lutnia. Dziś w piątek lekcja dla chóru mieszanego o godz. 8.15 wiecz. w szkole. O przybycie kompletnego chóru uprasza Dyrygent.

Ogłoszenie!

Komisja Wyborcza Rady Powiatowej Kasy Chorych w Chojnicach stwierdziła przy wyborach uzupełniających do Zarządu Kasy Chorych na posiedzeniu w dniu 24. maja 1929 r. wybór następujących pp.

Ze strony pracodawców:

Na członka: p. Stachnika Jana, właśc. dóbr. - Topole I.

Na zastępcę: p. Landowskiego Jana, budown., Chojnice.

Ze strony ubezpieczonych:

Na członka: p. Artjucha Konstantego, stolarza — Chojnice.

p. Kocha Hermanna, budowniczego - Chojnice.

Na zastępców: p. Piekarskiego Franciszka, robotnika — Chojnice.

p. Januszewskiego Józefa — Ryteł.

W ciągu 2-ech tygodni od dnia ogłoszenia wyniku wyborów, wyborcy mają prawo na podstawie §§ 41 i 57 rozporządzenia Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 26. marca 1926 r. w sprawie przepisów wyborczych dla Kas Chorych wnieść przez Zarząd Powiatowej Kasy Chorych do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu protest przeciw ważności wyborów.

Chojnice, dnia 29. maja 1929 r. 1173

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Chojnicach.

Obwieszczenie

dotycz. rejestracji koni.

Wszystkich obywateli zamieszkałych na obszarze m. Chojnic, którzy są w posiadaniu koni, urodz. 1925 r. i starszych, które jeszcze nie stawały z jakichkolwiek powodów do przeglądu, wzywa się, ażeby konie zgłosili do zarejestrowania do dnia 8. VI. 29 r. w Ratuszu, pokój 3, w godzinach urzędowych. 1179

Chojnice, dnia 28. maja 1929 r.

Magistrat.

Ogłoszenie.

Nadleśnictwo Państw. Laska poczta Chełmy—Małe

sprzeda w drodze publicznego przetargu (licytacji) w w dniu 11. czerwca br. o godz. 10-tej przed południem w lokalu p. Pawła Felskiego w Brusach

drewno opałowe i użytkowe

i w dniu 15. czerwca br. o godz. 10-tej przed południem w kancelarii Nadleśnictwa w Lascie I. pokos trawy z łąk meljoracyjnych. oraz drewno opałowe. 1182

Plaćć należy natychmiast podczas licytacji. **Państwowy Nadleśniczy.**

Zupełna wyprzedaż naczyń!!!

Z powodu likwidacji tego oddziału urządzamy od soboty, dnia 1. VI. br. wyprzedaż zupełną porcelany, fajansu i naczyń brunatnych po nadzwyczaj niskich cenach.

Niebywała okazja dla odsprzedających!!!

Szanownej Publiczności z Chojnic i okolicy do łaskawej wiadomości, iż w sobotę, dnia 1. VI. b. r. otwieramy nasz ogród.

KONCERT
wykonany przez orkiestrę
1. Baonu Strzelców Chojnice.
DANCING

Polecamy naszą specjalność: 1175
Wiedeńską kawę i melbę po warszawsku

Hotel Dworcowy



Polecam samochody marki:
Cadillac, LaSalle, Oakland, Chevrolet

1927 sprzedano więcej niż milion. Wielkie, silne, wygodne z zaletami samochodów luksusowych, ulubione, ponieważ eleganckie. Również jako samochody ciężarowe i dostawowe, prędkie, pewne i gospod.

Bulck, Oldsmobile, Pontiac

Samochody osobowe i ciężarowe —: po korzystnych warunkach zakupu —:

Ryszard Gehrke,
Centrala samochodów — Chojnice
Telefon 108

Nowe żurnale
na czerwiec
oraz wzory na bluzki
do odprasowania nadeszły.

Księgarnia „Dziennika Pomorskiego.”

Zgubiłem

Książeczkę wojskową.
Stefan Koliński
Chojnice, ul. Wysoka 32

Do salonu
fryzur chłopięcych
Salon Weiland
Gdańska 17
Dom modnych fryzur.

Gospodarstwo

28 morgów żywym i martwym inwentarzem natychmiast do sprzedania. Cena według umowy.

Sylwester Stachowicz
PŁOCICZ
pow. Sępoleński
Pomorze.

Ucznia

stołowego
wład. językiem polskim i niemieckim poszukuje 1166

Hotel Engel

Na piątek

polecam:
Sledzie ang. „Matjes”
ser Parmazan
Edamski
limburski
Romadur
szwajcarski
tylżycki
Rekforter
Fr. de Brie
Camembert
Ehmenatlski
Ziółkowy
Losos
Konserwy warzywne
owocowe
rybne
Skład delikatesów
Konst. Seyda.
Rynek 16.

Świeżo wędzone!

węgorze,
śledzie,
flądry
i ryby małowe
poleca 1181
Fr. A. Ciepliński
Chojnice Człuchowska 7.

Róże

dziennie świeżo cięte
poleca
K. Błaszczuk
zakład ogrodniczy
Gdańska 570sa.

Dwa pokoje
umeblowane

z całodz. utrzymaniem dla Pań od 1. 6. 29 do wynajęcia
Batorego 7.

Dziewczyny
do kuchni
z wioski

poszukuje 1165-
Hotel Engel.

Poszukuje się
dziewczyny

dochodzącej.
Adres wskaże eksp. Dz. Pom.

Skład sortymentowy
Balzer & Borris
Chojnice